

Malaria, wielka Pharma i wielki szmał

12 lutego 2012

Gdy chodzi o nową szczepionkę przeciw malarii stworzoną przez GlaxoSmithKline (GSK), jaką teraz testuje się na niemowlętach we wschodnioafrykańskiej Tanzanii, pozwolę aby zamiast mnie przemówiły słowa kogoś z wewnątrz (insider – technika zdobywania informacji niejawnych ze źródeł wewnętrznych – przypis tłum.), bo powiedzą to najlepiej:

„Nie ma zbyt dużych profitów dla dużych korporacji farmaceutycznych ze stworzenia bardzo skutecznej szczepionki na malarię dla praktycznego użytku afrykańskich pacjentów...oni (Wielka Pharma) są diabło cwani w korzystaniu z każdej okazji do zgarnięcia wielkich korzyści.”

„Kiepsko działająca szczepionka na malaria RTS,S stworzona przez GSK z poważnym zastrzykiem środków z Fundacji Gatesa, jest w trakcie testów w Fazie III w Afryce. Dotyczy wielu tysięcy afrykańskich niemowląt.”

„GSK nie zarobi na RTS,S. Jednak RTS,S jest wstrzykiwana wraz z nowym środkiem wspomagającym o nazwie AS01.”

„GSK zarobi wielkie kwoty na nowym wspomagaczu, testowanie którego odbywa się pod kamuflarzem ich rzekomo altruistycznej szczepionki na malarię (która przypadkiem jest niby zupełnie nieskuteczna bez zastosowania AS01).”

„Ciekawe, że RTS,S (czy raczej powiedziałbym AS01) zaczęto testować na afrykańskich niemowlętach, zanim próby na dzieciach z AS01 dopuszczono w USA.”

„Lekarze-naukowcy z GSK mają również znaczące stanowiska w Fundacji Gatesa...konflikt interesów im nie przeszkadza.”

A zatem Fundacja Gatesa dała Wielki Szmał (400 mln USD i dalej

płaci) Wielkiej Pharmii/GSK aby ta stworzyła szczepionkę przeciw afrykańskiemu zabójcy numer jeden, malarii.

Nowa szczepionka przeciw malarii, zrobiona nie dla zysku, jest „niby zupełnie nieskuteczna” bez innego leku, której patent jest własnością GSK, i da kolejny raz wynik równy miliardom USD i będą to krwawe pieniądze afrykańskie, złożone do kufrów Wielkiej Farmy.

Nie ma co zawracać sobie głowę, że Wielka Pharma/GSK miała swoich ludzi w Fundacji Gateśa a Wielki \$zmał w formie odpisów podatkowych został przesączony przez Fundację Gateśa do Wielkiej Farmy/GSK.

I nieistotne jest również, że miliardy desperacko potrzebne afrykańskim rezerwom walutowym zostaną wydane na nową szczepionkę przeciwko malarii. To, co naprawdę śmierdzi to fakt, że znowu Wielka Pharma testuje nowe leki na afrykańskich dzieciakach zanim dostanie zgodę na robienie tego samego na dzieciach amerykańskich.

A w tym samym czasie, inny afrykański kraj, Erytrea, potrafił zredukować śmiertelność w wyniku malarii o 80% przez ostatnie 10 lat, fakt bliżej nieznanym rzekomo altruistycznemu, lecz bardziej trafnie, związanemu tylko z kasą przemysłowi szczepionkowemu.

Autor: Thomas C. Mountain

Tłumaczenie: Mordechaj

Źródło oryginalne: www.counterpunch.org

Źródło polskie: Stop.Syjonizmowi

O AUTORZE

Thomas C. Mountain – niezależny, zachodni dziennikarz z Rogu Afryki, mieszka i pisze z Erytrei od 2006 r.